

W śróde ministerstwo spraw zagranicznych Finlandii przekazało archiwum państwowe-
mu na przechowanie oryginał
aktu końcowego Konferencji
Bezpieczeństwa i Współpracy
w Europie, który 1 sierpnia br.
został podpisany w Helsinkach
przez przywódców 33 państw
Europy oraz Stanów Zjedno-
czonych i Kanady.

PAP

Prezydent Portugalii złoży wizytę w Związku Radzieckim

Jak podaje agencja TASS,
na zaproszenie prezydium Ra-
dy Najwyższej ZSRR i rządu
radzieckiego, prezydent Repu-
bliki Portugalskiej, generał
Francisco da Costa Gomes
wraz z małżonką w począt-
kach października br. złoży
oficjalną wizytę w Związku
Radzieckim. (PAP)

W Warszawie powstaje hotel „Victoria”



Rozpoczęta w zeszłym roku budowa najnowszego warszawskie-
go hotelu kategorii lux „Victoria Orbis Intercontinental” wko-
ńczyła w fazę prac wykończeniowych. Warto wiedzieć, że kuba-
tura hotelu wynosi 142 000 metrów sześciennych, a jego po-
wierzchnia użytkowa 32 970 metrów kwadratowych. Ten naj-
nowocześniejszy stoleczny hotel będzie posiadał 371 numerów,
przeznaczonych dla 742 gości. Budowany przez szwedzką fir-
mę Skanska Cementgjuterier hotel oddany zostanie do użyt-
ku w połowie 1976 r.
Na zdjęciu: hotel „Victoria”.

Na forum ONZ

Wystąpienia przedstawicieli RFN, Iraku i Filipin

W śróde w czasie debaty ge-
neralnej na XXX sesji Zgro-
madzenia Ogólnego NZ, mini-
ster spraw zagranicznych RFN,
Hans-Dietrich Genscher poru-
szył szereg aktualnych proble-
mów, kładąc szczególny nac-
isk na zagadnienia dotyczące
umocnienia pokoju i rozbroje-
nia oraz międzynarodowej
współpracy gospodarczej.

Podkreślając, iż warunkiem
postępu na świecie jest zacho-
wanie pokoju, minister spraw
zagranicznych RFN zwrócił u-
wagę na układy i porozumie-
nia, jakie w ostatnich latach
zawarł rząd RFN ze Związ-
kiem Radzieckim, Polską, Nie-

miecką Republiką Demokra-
tyczną i Czechosłowacją. Ukła-
dy te przyczyniły się do nor-
malizacji sytuacji w Europie i
umocnienia pokoju — oświad-
czył minister Genscher.

Minister spraw zagranicz-
nych Iraku, Saadun Hamadi
wyraził gorące poparcie dla
propozycji ZSRR w sprawie cał-
kowitego powszechnego zaka-
zu prób z bronią jądrową. Do-
konując analizy polityki izrae-
lskiej na Bliskim Wschodzie,
przedstawiciel Iraku opowie-
dział się za wykluczeniem
Izraela z ONZ.

Przemawiając w imieniu pre-
zydenta Filipin, pani Imelda
Romualdez Marcos zasadniczą
część swego przemówienia po-
święciła zagadnieniom rozwoju
i międzynarodowej współpra-
cy gospodarczej. (PAP)

„Gawęda” w kraju

Rozśpiewanych pasażerów przy-
wiozł z Nowego Jorku samolot
„Lotu”, który 24 bm. wylądował
na lotnisku Okęcie. Powrócił nim
do kraju, po 41-dniowym tournée
po Kanadzie i Stanach Zjedno-
czonych, reprezentacyjny zespół ZHP
„Gawęda”. Ponad 50-osobowa gru-
pa harcerskich wykonawców 33
razy wystąpiła przed kanadyjską
i amerykańską publicznością, od-
wiedziła 21 miast i miejscowości.
Każdy z koncertów przyjmowany
był bardzo serdecznie przez wi-
dzących.

USA za dialogiem z Kubą

Prezydent stanu USA, W. Ro-
bert F. Kennedy, że Stany Zjedno-

strategii budownictwa rozwi-
niętego społeczeństwa socjali-
stycznego, której celem jest
dobro człowieka, aprobeowanej
przez naród i sprawdzanej w
praktyce — Prezydium OK
FJN stwierdza w uchwale m.
in., że założenia wytycznych
XVIII Plenum KC PZPR od-
zwierciedlają jednolite stano-
wisko sił politycznych i spo-
łecznych reprezentowanych we
Froncie Jedności Narodu, wy-
rażają aspiracje i oczekiwania
całego społeczeństwa.

Ambitne zadania nowego
planu 5-letniego — czytamy
w uchwale — wymagać będą
dalszej integracji całego spo-
łeczeństwa wokół programu
partii, który jest programem
narodu, wymagać będą dalsze-
go aktywnego wysiłku wszyst-
kich ludzi pracy.

Prezydium OK FJN zwraca
się do wszystkich komitetów
FJN i komitetów samorządu
mieszkańców o twórczy udział
w dyskusji przedzjazdowej.
Chodzi o to, aby w toku dys-
kusji we wszystkich środo-
wiskach ludzi pracy pogłębiła
się świadomość celów, zadań
i możliwości dalszego rozwoju
kraju, aby każdy mógł wnieść
swoje przemyślenia i propozy-
cje, stanowiące dla partii cen-
ny materiał wzbogacający za-
łożenia programu.

Uchwała wzywa wszystkie ko-
mitety FJN do rozwijania dzia-
łań zapewniających szybkie
wcielenie w życie wątków i
inicjatyw wypływających z
dyskusji a możliwych do wy-
konania wysiłkiem terenowych
władz i społeczeństwa.

Stachanowcy u L. Breżniewa

Sekretarz generalny Komie-
tetu Centralnego KPZR Leo-
nid Breżniew przyjął w śróde
na Kremlu inicjatorów ruchu
stachanowskiego w ZSRR.
Ruch ten narodził się przed 40
laty. Jego nazwa pochodzi od
nazwiska górnik, Aleksieja
Stachanowa, który w 1935 r. u-
stanowił światowy rekord wy-
dobycia węgla.

Leonid Breżniew podkreślił
doniosłe znaczenie tradycji sta-
chanowskiej dla rozwoju ma-
sowego socjalistycznego współ-
zawodnictwa pracy oraz dla
wychowania młodych pokoleń
klasy robotniczej. (PAP)

Jubileusz Akademii Nauk ZSRR

Z udziałem wybitnych naukow-
ców z 47 krajów, członków rzeczy-
wistych oraz członków korespon-
dentów Akademii Nauk ZSRR i
Akademii Republiki Związkowych,
w dniach 7-15 października br. w
Moskwie i Leningradzie odbędą się
końcowe uroczystości jubileuszu
250-lecia AN ZSRR. Kulmina-
cyjnym ich punktem będzie uro-
czysta sesja Zgromadzenia Ogólne

Prezydium OK FJN zwraca
się do obywateli z wezwaniem
o masowy udział w czynie pro-
dukcyjnym i społecznym.
Zwiększona produkcja na ry-
nek wewnętrzny i eksport,
dyscyplina i właściwe wyko-
rzystanie czasu pracy, osz-
zczędność surowców i materia-
łów, poprawa kultury, jakości
i efektywności pracy — stwo-
rzą jeszcze pomyślniejsze wa-
runki startu w nadchodzące
piecioletcie.

Umocniajmy dyscyplinę spo-
łeczną, troszczmy się o ład pu-
bliczny i porządek, podnośmy
kulturę współżycia między
ludźmi, a zarazem przeciw-
stawiajmy się występującym
jeszcze negatywnym postawom
i zwalczajmy szkodliwe zja-
wiska społeczne. Apelujemy o
podejmowanie inicjatyw i
działań zmierzających do dal-
szego doskonalenia na str. 2

Polski protest przeciwko terrorowi w Hiszpanii

Polski Komitet Solidarności
z Ludem Hiszpanii wystosował
do ministra sprawiedliwości
tego kraju Jose Maria San-
chez Ventura pismo, w któ-
rym protestuje przeciwko na-
silającemu się terrorowi w
Hiszpanii, w wyniku którego
giną niewinni ludzie. Jak wy-
nika z wiadomości napływają-
cych z Hiszpanii w ciągu 1
miesiąca wydano tam 11 wy-
roków śmierci.

Międzynarodowy Rok Ko-
biet — czytamy w piśmie —
w jednej Hiszpanii został za-
krojony torturowaniem dr Ge-
nowy Forest i jej towa-
rzyski oraz wydaniem ostat-
nio wyroku śmierci na dwie
brzemienne matki. Polski Ko-
mitet Solidarności z Ludem
Hiszpanii gorąco protestuje
przeciwko nieludzkim prakty-
kom i domaga się rewizji pro-
cesów.

Również Centralna Rada
Związków Zawodowych w pi-
śmie wystosowanym do mini-
stra sprawiedliwości Hiszpanii
domaga się w imieniu wszyst-
kich ludzi pracy Polski Ludo-
wej anulowania ostatnio wy-
danych wyroków na działaczy
postępowych, niezłomnego
uwolnienia wszystkich więź-
niów politycznych i związko-
wych oraz przywrócenia swo-
bód demokratycznych i zwią-
zkowych w tym kraju. (PAP)

go Akademii — 1 października w

Pałacu Zjazdów na Kremlu.

H. Schmidt uda się do USA

Jak informuje agencja DPA, kan-
clerz RFN H. Schmidt spotka się
w przyszłym tygodniu w Wa-
szingtonie z prezydentem G. For-
dem. W czasie pobytu w USA
kanclerz H. Schmidt przeprowadzi
także rozmowy z amerykańskim
sekretarzem stanu Henry Kissin-
gerem.

S. Todorow w Berlinie

Do Berlina przybył w śróde z
3-dniową wizytą przyjacielską czo-
nek Biura Politycznego KC BPK,
premier Ludowej Republiki Buł-
garii, S. Todorow.

Obrady OPEC

W śróde rano w Wiedniu rozpo-
częła się 45. nadzwyczajna kon-
ferencja ministerialna OPEC — ot-

Przedzjazdowa dyskusja z rolnikami

Edward Gierek w województwie plockim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przybył wczoraj w
godzinach popołudniowych do województwa plockiego. W to-
warzystwie gospodarzy regionu udał się do wzorcowej na
tym terenie gminy Drobín.

Gmina jest przykładem sto-
sowania nowoczesnych rozwią-
zań organizacyjnych w rolni-
ctwie. Znaczna liczba gospo-
darstw specjalizuje się w ho-
dowlach młodego bydła rzeźnego
i trzody oraz rozwija produk-
cję mleka.

Edward Gierek zwiedził w
Niemczewie jeden z zakładów
usług mechanizacyjnych tutej-
szej Spółdzielni Kółek Rolni-
czych. Odwiedził również dwa
gospodarstwa rolników indy-
widualnych: Stanisława Os-
trowskiego — we wsi Tupadzi
oraz Stanisława Buraczynskie-
go — w Drobiniu. I sekretarz
KC PZPR szczególnie intere-
sował się sprawami mecha-
nizacji prac polowych w gospo-
darstwach indywidualnych i
działalnością kółek rolniczych.

W gminnej szkole zbiorczej
w Drobiniu w woj. plockim
I sekretarz KC PZPR spotkał
się ze 150-osobową grupą pro-
ducentów rolników, pracow-
ników służby rolnej i kółek rolni-
czych oraz aktywnym gmin-
nym w ramach dyskusji przed
VII Zjazdem partii.

Na wstępie Edward Gierek
wysłuchał informacji Komitetu
Gminnego PZPR o kierunkach
rozwoju produkcji rolnej na
terenie gminy Drobín, o spo-
sobach rozwiązywania proble-
mów socjalno-bytowych mie-
szkańców wsi, o inicjatywach
produkcyjnych i społecznych
podejmowanych przez gminę w
realizacji programu rozwoju
gospodarki żywnościowej.

Następnie zabierali głos rol-
nicy, zwracając się do I sekre-
tarza KC PZPR z pytaniami
dotyczącymi polityki rolnej

Niejasna sytuacja na Timorze

Nadal niejasny jest obraz
sytuacji na Timorze. Agencja
Reutersa, powołując się na o-
świadczenie dowódcy wojsk
Fretilin, Rogerio Lobato, pi-
sze, że jednostki tej organi-
zacji opanowały leżące w pół
nocno-zachodniej części wy-
sypy miasto Batugade — ostat-
nie miasto, które kontrolował
Demokratyczny Związek Ti-
moru (UDT). Przedstawiciel
Fretilin przyznał jednak, że
istnieje nadal punkty oporu
UDT. (PAP)

partii, jak i spraw społeczno-
gospodarczego rozwoju kraju
w świetle Wytycznych na VII
Zjazd PZPR.

W swoich odpowiedziach E.
Gierek przedstawił węzłowe
problemy polityki rolnej partii.
Omówił najważniejsze za-
dania, jakie stoją przed rolni-
ctwem w dziedzinie wyżywie-
nia naszego społeczeństwa,
wskazał na kierunki prze-
obrażeń społeczno-cywilizacyj-
nych, jakie coraz szybciej
zachodzą będą na polskiej
wsi. I sekretarz KC PZPR po-
wiedział, że rozwój rolnictwa
jest ściśle związany z postę-
pem jaki od VI Zjazdu partii
dokonywany został w społecz-
nym i gospodarczym życiu ca-
łego kraju. (PAP)

Zakończenie rozmów syryjsko-jordańskich

W śróde wieczorem zako-
ńczyły się w Damaszku ofic-
jalne rozmowy syryjsko-jor-
dańskie. Uczestniczyli w nich
prezydent Syrii, Hafez Asad
i król Jordanii, Husajn. Zró-
dła oficjalne podały, że omó-
wiono sytuację na Bliskim
Wschodzie, po podpisaniu no-
wego porozumienia egipsko-
izraelskiego w sprawie kolej-
nego rozdzielenia wojsk na
Synaju, konsekwencje tego
porozumienia oraz sposoby
przywrócenia narodowi pale-
styńskiemu należnych mu
praw.

Rozmowy dotyczyły także
konsolidacji stosunków dwu-
stronnych i sytuacji w Liba-
nie.

W rozmowach wzięli rów-
nież udział premierzy oraz
ministrowie spraw zagranicz-
nych i obrony obu państw.

Syryjska Rada Ludowa (parla-
ment) jednomyślnie potępiła egip-
sko-izraelskie porozumienie w
sprawie Synaju.

Komunikat opublikowany w
Damaszku na zakończenie nad-
zwyczajnej sesji parlamentu, wy-
wa masy arabskie do kontynu-
wania konsekwentnej i zdecydo-
wanej walki, której celem jest
wyzwolenie okupowanych teryto-
riów arabskich i przywrócenie
Palestynczykom należnych im
praw narodowych.

Komunikat stwierdza, że waru-
ki porozumienia egipsko-izrae-
lskiego są ciemne dla sprawy na-
rodów arabskich. (PAP)

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

w objętości
12 stron

zawierać będzie m. in.:

- rozmowę z dyrektorem i
kierownikiem artystycz-
nym Teatru Polskiego Ro-
manem Kordzińskim — z
okazji 100-lecia tej sceny
- felieton z cyklu „Nie zo-
wsze na linii” pt. „Po-
czochy Pani PEKAO”
- artykuły muzyczne: „Co
nam daje Filharmonia” i
przed Konkursem Chopi-
nowskim — „Należna opra-
wa”
- „Forum” — czyli relację
z dyskusji na temat roli i
zadań szkoły gminnej.
- Ponadto w numerze: fe-
lietony i listy czytelników
humor i rozyrywka.

Impreza „Unii” i „Głosu”

Motocykliści sześciu państw na torze wojskim

Już za kilka dni — 28 bm.,
entuzjaści sportu motorowe-
go będą mogli w Poznaniu na
torze wojskim oglądać emocjo-
nujące wyścigi motocyklowe o
II Memoriał im. Jerzego Mie-
łocha. W imprezie tej, orga-
nizowanej przez „Głos Wielko-
polski” na starcie ujrzymy kil-
kudziesięciu zawodników z 6
państw: Czechosłowacji, Da-
nii, Holandii, NRD, Szwajcar-
ii i Polski. Z licznej stawki mo-
tocyklistów — uczestników Me-
moriału należy wyróżnić prze-
de wszystkim reprezentanta
klubu holenderskiego KMMV
Tijpko Oldenburgera — trzy-
krotnego zdobywcę „Złotego
Kosku”.

O szczegółach imprezy „Unii”
i „Głosu” piszemy również na
stronie 6.

W Rydzynie koło Leszna odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich. W czasie tego zebrania wreczono legitymację 8-tysięcznemu członkowi SIMP Poznańskiego Oddziału. W trakcie posiedzenia w Rydzynie mechanicy zapoznali się m. in. z historią Rydzyny i zamku oraz z programem jego odbudowy. (map)

ODDZIAŁ NOT W PILE

Na terenie woj. pilskiego pracuje obecnie ponad 3000 techników i inżynierów zrzeszonych w 116 kołach piętnastu stowarzyszeń należących do Naczelnej Organizacji Technicznej. Wczoraj odbyło się w Pile posiedzenie komitetu organizacyjnego Oddziału Wojewódzkiego NOT, w którym uczestniczył sekretarz KW PZPR Józef Focht. Podczas posiedzenia omówiono rolę i zadania organizacji przed zbliżającym się Zjazdem partii oraz miejsce koła w jej strukturze organizacyjnej. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego Oddziału Wojewódzkiego NOT wybrany został inż. Zenon Szulc, dyrektor naczelny budowy Zakładów Włókienniczych „Chemitex”. (zr)

ZADANIA PILSKIEJ MŁODZIEŻY

Na plenarnym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej FSZMP oraz zarządów wojewódzkich poszczególnych organizacji młodzieżowych w Pile jakie z udziałem sekretarza KW PZPR Anny Tyrczyńskiej odbyło się wczoraj w Szkole Muzycznej im. F. Chopina, określono kierunki działania ruchu młodzieżowego w kampanii przed VII Zjazdem partii oraz w kampanii sprawozdawczo-wyborczej w związkach młodzieży. Ich członkowie postawili przed sobą wiele ambitnych zadań dotyczących zwiększenia produkcji, podniesienia dyscypliny pracy i lepszej jej organizacji, m. in. zadanie zawarte w hasle „Plan dekady w 9 dni”.

O niemałym już dorobku wypracowanym w ramach akcji „Mój sukces socjalistycznej ojczyźnie” młodzież pilską zamelduje wkrótce egzekutywie KW PZPR. Okazją ku temu stanie się spotkanie przedowników pracy, nauki i wyszkolenia bojowego, jakie 3 października odbędzie się w Pile. Podczas tego spotkania zgłoszone zostaną także dodatkowe zobowiązania produkcyjne i czynny społeczny, które z pewnością przyczynią się do wykonania i przekroczenia zadań bieżącego planu pięcioletniego. (zr)

Teatry • Filmy • Wystawy • Koncerty

**Dni Kultury
Czechosłowackiej w Poznaniu**

Od 29 września do 5 października odbywać się będą w Poznaniu Dni Kultury Czechosłowackiej. Będzie to jakby przedłużenie ożywionych wielostronnych kontaktów łączących dwa miasta targowe — Brno i Poznań.

Rozpoczyna je w poniedziałek w kinie „Pałacowym” projekcje filmów „Przygody barona Muenchhausena” oraz „Diabelski wynalazek” Karola Zeman. Przegląd filmów czechosłowackich odbywać się będzie także w kinach: „Gwiazda”, „Gong”, „Grunwald”, „Tea” i „Pancerniak”. W sali „Olimpii” występować będzie teatr „Radost” z Brna (jest to teatr o podobnym typie działania co poznański „Marcinek”). Pokaże on sztuki „Bonawentu” albo lekarz mimo woli”, „Złota rybka i błękitny kwiat” oraz „Trzy życzenia”. Wystąpią także w Poznaniu teatr „Babkowy” z Bańskiej Bystrzycy ze sztukami „Botafogo” i „Popolwar”, oraz teatr „Drak” z Hradec Kralove z widowiskami: „Jak się Pietruszka żeni” i „Dyl Sowiz-

Krótsza kolejka po klucz do M-3

**Uprzemysłowione budownictwo
to więcej lepszych mieszkań**

Potrzeby mieszkaniowe w naszym kraju sprawiają, że dalsze zwiększanie rozmiarów budownictwa należy do pierwszoplanowych zadań społeczno-gospodarczych. Bieżąca 5-latkę przynosi rozwiązanie problemów mieszkaniowych dla 1 125 000 rodzin. Przekazane zostanie w tym okresie o 200 000 nowych mieszkań więcej niż w poprzednim 5-leciu.

Z projektów planu na lata 1976—80 wynika, iż program budownictwa mieszkaniowego zwiększony zostanie o co najmniej 400 000 mieszkań. A więc następne ponad 1,5 mln rodzin wprowadzi się w tym okresie do nowych domów.

Aby sprostać tym zadaniom niezbędne staje się dalsze przyspieszenie rozwoju całego przemysłu budowlanego, a więc budowanie nowych domów

Pod auspicjami OJA

**Rozmowy w sprawie
przyszłości Angoli**

Radio ugandyjskie, powołując się na oświadczenie prezydenta Aminu, podało, że 30 września br. w stolicy Ugandy, Kampali, mają się rozpocząć rozmowy w sprawie zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi w Angoli. Wezmą w nich udział przedstawiciele Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) i Narodowego Związku na Rzecz Pełnej Niepodległości Angoli (UNITA) — organizacji zwalczających się — a także reprezentanci rządu portugalskiego. Rokowania odbywać się będą pod auspicjami Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), której obecnym przewodniczącym jest Idi Amin. (PAP)

szybciej, przy pomocy nowocześniejszych technologii z zastosowaniem maksymalnej prefabrykacji wszystkich elementów składających się na budynek i mieszkanie.

W kończącym się już 5-leciu zrobiono ogromny krok naprzód, w tym co określamy cyklem budowy, np. czas potrzebny na wybudowanie mieszkalnego wieżowca nie przekracza roku. Na takie tempo pozwala prawie całkowite zastosowanie w miejskim budownictwie wielorodzinnym uprzedmiotowionej technologii. Przy ich użyciu realizuje się dziś już 95 procent wielorodzinnych budownictwa. Intensywna rozbudowa tzw. fabryk domów pozwala na coraz większy udział najbardziej efektywnej technologii — wielokopłtowej. Udział ten wynosi obecnie już 60 procent.

Warto przypomnieć, iż na początek tej 5-latk budownictwo dysponowało niewielką liczbą wytwórni elementów wielkopłytowych i zaledwie 2 fabryki kamii domów. Obecnie pracuje już 90 fabryk domów i stajonarnych wytwórni, a budujemy dalszych 41 takich zakładów. Za rok, najdalej dwa, cała produkcja tych fabryk osiągnie taką liczbę prefabrykatów, że będzie z nich można budować już około 730 000 izb rocznie.

Wraz z rozwojem bazy podstawowych prefabrykatów wprowadzono do produkcji wiele nowych wyrobów uzupełniających. Dotyczy to np. materiałów ściennych, płyt stropowych o dużej rozpiętości pozwalających na elastyczne kształtowanie wnętrza mieszkalnych, ścianek działowych, w tym przestawnych, umożliwiających zmianę wielkości pokoi już w trakcie użytkowania, ścian zewnętrznych z gotową fakturą.

Jednakże, mimo znacznego wysiłku i zwiększonych nakładów jakie poczyniło wiele resortów produkujących materiały i wyroby na potrzeby budownictwa, nadal odczuwa się niedostateczny rozwój tzw. „lekkiego” przemysłu budowlanego. Nie jest on, jak wynika z codziennej praktyki budowlanej, proporcjonalny do rozwoju technik i technologii wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. Chodzi tu przede wszystkim o materiały, wyroby i elementy obudowy mieszkań, ich wykończenia i wyposażenia instalacyjnego.

Wąskim gardłem budownictwa staje się też brak nowo-

**Telefony
DONOSZA**

● Na skutek wady w instalacji gazowej w internacie Technikum Chemicznego przy ul. Staroleckiej w Poznaniu uległo lekkiemu zatruciu 26 uczennic. Jak wynika z uzyskanych informacji, 7 z nich zwolniono ze Szpitala im. Raszei już wczoraj, większość z pozostałych powróci do internatu rano, natomiast kilka pozostanie jeszcze w szpitalu.

● Z ul. Pstrawskiego odwieziono do szpitala Genowefę T., która wyskakując z tramwaju linii „13” doznała złamania uda.

● Na ul. Lechickiej w Poznaniu zderzyła się ciężarówka. Tym razem skończyło się na drobnych obrażeniach jednego z kierowców.

● W rejonie ul. Zamenhofa i Wiosłarskiej w Poznaniu przewróciła się karetka należąca do Miejskiej Kolumny Transportu Sanitarnego. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie, gdy kierujący karetą gwałtownie skręcił, by nie zderzyć się z wyjeżdżającym nagle motocyklem. Pasażerka karetki 15-letnia A. M. doznała drobnych obrażeń. (b)

czesnych rozwiązań, materiałów i urządzeń niezbędnych do szybkiego uzbrajania coraz większych obszarów pod nowe place budowy.

Te problemy wymagają szybkiego rozwiązania, aby nie stały się hamulcem w dalszym rozwoju budownictwa. (PAP)

Oświadczenie IRA:

**„Odwet za poczynania
armii i policji”**

W Dublinie opublikowano w środę oświadczenie skrzydła „tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA), w którym organizacja ta bierze na siebie odpowiedzialność za 20 zamachów bombowych, dokonanych w Irlandii Północnej w ubiegłym poniedziałek. Skrzydło „tymczasowych” IRA rezerwuje sobie jednak prawo do wszelkich koniecznych, jego zdaniem, działań.

W czasie zamachów bombowych w ubiegły poniedziałek rany odniosło 15 osób. Brytyjski minister stanu ds. Irlandii Północnej Merlyn Rees wezwał we wtorek do zaostrożności środków bezpieczeństwa w Irlandii Północnej. (PAP)

**Włoski sukces
chóru politechniki**

Jak informowaliśmy — 1 bm. Chór Męski SZSP Politechniki Poznańskiej pod dyr. Janusza Dzieciola wyruszył na tournée po Europie zachodniej. Trasa wiodła początkowo do słonecznej Hiszpanii, gdzie zespół wziął udział w XI Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Barcelonie.



W ramach tej imprezy odbyło się wiele koncertów otwartych, spotkania z innymi chórmi, koncert galowy, a także wspólne wykonanie przez wszystkie zaproszone do udziału w festiwalu zespoły — utworu „Viva la musica”.

Poznańskim śpiewakom zgotowano entuzjastyczne przyjęcie, wyrażając nadzieję, iż chór za wita ponownie do Hiszpanii. Kolejnym etapem tournée była Republika Federalna Niemiec, gdzie zespół uczestniczył w odbywających się w Hanowerze Dniach Polskich. Pisaliśmy o tym w bezpośredniej relacji, dodajmy więc tylko, iż prasa bardzo pochlebnie oceniła występy poznańskiego chóru.

Ukoronowaniem zagranicznego wояażu były koncerty we włoskiej miejscowości Gorizia, w ramach XIV Międzynarodowego Konkursu Pieśni Chóralnej. W pierwszym etapie tej imprezy — kategoria polifoniczna — zespół zajął trze-

**Napływają dalsze meldunki
o dodatkowej produkcji**

Najbliższe miesiące będą dla zespołów pracowniczych zakładów przemysłowych, a także dla rolników okresem szczególnie intensywnej pracy. Obok bieżących zadań produkcyjnych realizować bowiem będą zobowiązania przed VII Zjazdem partii.

Załoga Zakładów Mięsnych w Tarnowie, aby uzyskać do dodatkowej produkcji wartości 2 mln zł zdecydowała, że wszyscy członkowie partii już na niedzielę przepracują w ramach czynu. Podobne zobowiązanie zrealizowało już ponad 1000 członków partii, ZMS-owców i bezpartyjnych z Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Dębicy, którzy pracowali przy budowie walcowni blach transformatorów Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Bochni.

Zobowiązania zjazdowe Dębickiej Fabryki Farb i Lakierów stały się częścią 420 mln dodatkowej tegorocznej produkcji tego zakładu. Dębickie Zakłady Opon Samochodowych zadeklarowały wyprodukowanie dodatkowo wielu tysięcy opon.

Rolnicy gminy Jodłowa wyróżniają się wśród gmin woj. tarnowskiego, nie tylko wysokimi wskaźnikami hodowli (na 100 ha użytków rolnych hoduje się tutaj 270 szt. trzody oraz 86 szt. bydła), ale również obywatelskim podejściem do społecznych problemów. Dali tego dowód postanawiając — na otwartym zebraniu aktywu — dodatkowo przekazać do punktów skupu w br. 200 sztuk trzody chlewnej oraz 2 000 warchlaków, a także 12 000 litrów mleka.

Załoga Zakładów Przemysłu Włókiennego „Wolana” w Zduńskiej Woli po wykonaniu

planu 5-letniego podjęła dodatkowe zobowiązania wyprodukowania do końca br. 1,4 mln metrów tkanin o wartości 350 mln zł. „Wolana” jest jednym z najlepiej pracujących zakładów przemysłu włókiennego, a wysokogatunkowe tkaniny z Zduńskiej Woli są poszukiwane na rynku. (PAP)

**Zadania FJN
przed VII Zjazdem**

Dokończenie ze str. 1
szego opieki i porządkowania naszych wsi, miast i osiedli mieszkaniowych podnoszenia poziomu higieny i estetyki w miejscu pracy, zamieszkania i w obiektach użyteczności publicznej. Niechaj czyn społeczny, trafnie ukiepowany i rzetelnie wykonywany, wspiera działalność państwa i władz terenowych, służąc zaspokajaniu potrzeb bytowych, społecznych i kulturalnych ludności.

W zakończeniu uchwały Prezydium zwraca się do wszystkich komitetów FJN i samorządu mieszkańców o dalsze podnoszenie poziomu aktywności i jakości pracy, o głębsze wnikanie w problematykę społecznego życia oraz lepsze i efektywniejsze rozwiązywanie różnorodnych spraw i potrzeb obywateli.

Następnie Prezydium OK FJN przyjęło wytyczne do działalności komitetów Frontu Jedności Narodu w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego człowieka. Określają one w oparciu o program ochrony środowiska do 1990 r. zatwierdzony przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu — kierunki rozwoju inicjatyw społecznych, które wspierając i uzupełniając będą długofalowe zamierzenia państwa. (PAP)

**Delegacja MFA
w Szwecji**

W Szwecji przebywała z trzydniową wizytą na zaproszenie rządu tego kraju delegacja portugalskiego Ruchu Sił Zbrojnych, z admirałem Antonio Rosa Coutinho i generałem Otelo Saraiva de Carvalho. Delegacja MFA została przyjęta przez premiera Olofa Palme. (PAP)

Sytuacja w Libanie

**Nadzieje na koniec
wojny domowej**

Według doniesień agencji, sytuacja polityczna w Libanie wydaje się wracać do normy, choć nie znalazło to jeszcze odbicia w sytuacji na „frontach” walk ulicznych między chrześcijańskimi i muzułmańskimi ugrupowaniami. Strony konfliktu, który od 6 miesięcy trawi ten kraj, doszły w środę do porozumienia w sprawie wycofania uzbrojonych grup ze stolicy i jej przedmieść, oraz w sprawie utworzenia Komitetu Pojednania Narodowego.

Wzajemne ustępstwa przewidziane w porozumieniach powinny przyczynić się w znacznym stopniu do położenia kresu wewnętrznej konfliktowi, który od kwietnia nęka ten kraj, przeciwstawiając kolejno Palestyńczyków — Libańczykom, falangistów — partiom postępowym, chrześcijan — muzułmanom i doprowadzając w końcu do wojny domowej. (PAP)

„Mały Lotek”

1, 6, 11, 16, 33

Końcówka banderoli: 999999

POGODA

W woj. północno-zachodnich i północnych zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże z możliwością wystąpienia niewielkich opadów. Na pozostałym obszarze zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 st. do 26 st. Wiatry słabe i umiarkowane na północnym zachodzie okresami dość silne z kierunków południowo zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

polubić pracę

Nie należę do tej grupy ludzi — a jest ona chyba liczniej, niż się przypuszcza — którzy po ukończeniu szkoły i kilku miesiącach pracy stwierdzają nagle, że pomylili się w wyborze zawodu. Jestem pielęgniarzką i szósty już rok pracuję w pilskim szpitalu.

Moją pracę lubię coraz bardziej. Mogłabym w tym miejscu rozpisać się o tym, jak to pomagam ludziom, mogę ulżyć w cierpieniu, a także, że ogromna to radość i satysfakcja, jaką poza nami, pracownikami służby zdrowia dane jest przeżyć niewielu. Jeśli jednak napisalam, że nie pomyliłam się w wyborze zawodu, tego rodzaju deklaracje są chyba niepotrzebne.

Czy w naszej pracy nie ma czynników, które by ją zakłócały — jeśli można tak powiedzieć — obniżały jej wydajność? Oczywiście, są. Z jednymi zdołaliśmy się uporać sami — te dotyczyły dyscypliny pracy, z innymi jeszcze nie, nie wszystko zależy bowiem od nas.

Na oddziale, na którym pracuję, warunki są bardzo ciężkie; całą dobę przyjmujemy pacjentów, którzy ulegli różnym i cięższym wypadkom. Trzeba nie tylko dużej odporności psychicznej, ale również i siły fizycznej. Okazało się, że nie wszystkie koleżanki mogą pracować na tym oddziale. Nieraz rozmawialiśmy o tych sprawach podczas naszych comiesięcznych zebrań. W rezultacie po pewnym cza-

Wybór zawodu

sie w zespole pozostały tylko te koleżanki, które cieszą się zaufaniem reszty kolektynu. Od tego czasu znacznie poprawiła się u nas atmosfera, wie my bowiem, że żadna z nas nie zakończy swego dyżuru, jeśli wcześniej nie wykona cięższych na niej obowiązków.

Na naszych twarzach zawsze musi być uśmiech. Nawet wtedy, gdy spotykamy się — a wcale nie takie znów rzadkie to przypadki — z ordynarnymi zaczepkami ze strony młodych najczęściej pacjentów, którzy spowodowali przypadki pod wpływem alkoholu, przywożeni są do szpitala, by wytrzeźwieć i odzyskać zdrowie. Ileż trzeba wóć czasu wewnętrznej siły i opowania, by zareagować spokojnie i z godnością opuścić salę, stysząc za plecami ordy narny śmiech. Z płaczem wraca się wówczas do dyżurki, przysięgając sobie, że rzuci się tę pracę i pójdzie do spokojniejszej.

Piszę o tym nie dlatego, by skorzystać z okazji i wypłacać się w redaktorski kołnierz. Zawsze, szczególnie zaś w sytuacji, gdy odczuwa się braki średniego personelu medycznego, między nami i pacjentami winno istnieć porozumienie w sprawie zasadniczej: my, jak długo trzeba, będziemy wykonywać pracę — wy jednak starajcie się nam nie przeszkadzać. Także w szpitalu kultura obowiązuje obie strony.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Właśnie mija 22 lata mojej nieprzerwanej pracy na tak zwanym etacie, jeśli nie liczyć doraźnych zajęć zarobkowych podejmowanych w czasie nauki w szkole

średniej i studiów. Wasza ankietka kazała mi się zastanowić, dlaczego od dwudziestu lat tkwię w jednym zawodzie i jednej instytucji. Czy tylko zwykłe przyzwyczajenie, może brak inicjatywy urzędnika sobie życia inaczej? Myślę że zdecydował o tym trafny wybór zawodu, który pozwolił mi zrealizować moje życiowe cele. Mam możność obserwować pracę ludzi różnych zawodów. Spotykałam więcej niezadowolonych niż zadowolonych. Skąd to się bierze, że ludzie, którzy w najlepszej wierze wybrali jakiś zawód, doświadają sa wych rozczarowań? Sądzę, że nie zawsze starczyło im charakteru, aby pokonywać przeciwności, nie byli dostatecznie przygotowani praktycznie do pracy i życia. Niektórzy, idąc na kompromisy, uwikłali się w niekorzystne dla siebie układy, inni nadmierną bezkompromisowością i brakiem taktu zrazili do siebie zwierzchników i współpracowników. Jeszcze inni nie umieli pokazać swej wiedzy, zabrakło im inicjatywy. Nadmierny egoizm niektórych nie pozwala im polubić swoich

współpracowników, a więc i pracy z nimi wspólnie wykonywanej.

Myślę jednak, że dla ludzi pozytywnie nastawionych do pracy, ogromnie ważna jest atmosfera, w jakiej ją wykonują. Człowiek to takie dziwne stworzenie, że pracuje lepiej dopingowany pochwałami niż batem. Miałam kiedyś szefa, który nie chciał uwierzyć, że nie potrafię wykonać powierzonych mi zadań. Odwoływał się do mojej ambicji. Zawsze skutkowało. Stawałam na głowie, żeby pilną pracę jak najlepiej wykonać i nie zawieść jego zaufania. Dlatego raz i raz w różnych biurach i instytucjach widok szefa bufona, który za skarby nie poprosi wezwanego pracownika, żeby zechciał na siedząco zreferować daną sprawę. Ta postawa na pewno nie sprzyja nigdy dobremu stosunkom w pracy, ani wydajności. Nikt nie lubi szefa poniżającego podwładnych.

To prawda, że trudno jest nieraz być sprawiedliwym szefem, lecz warto się o to postarać, aby podwładni polubili zakład i pracę.

MARIA KŁOBUDZKA
Poznań

...ale nie ciągle reorganizacje

Główni ludzie wybiera sobie pracę według własnych upodobań, stopnia wykształcenia i przygotowania zawodowego. To jeden z warunków polubienia swego zawodowego zajęcia na co dzień, zaangażowania i — często — ofiarności. Drugi — to niewątpliwie godziwa zapłata za wypełnianie obowiązków. Ale to nie wszystko i nie najważniejsze.

Bo żeby lubić pracę, trzeba mieć świadomość — przynajmniej ja tak sądzę — stabilizacji i postępu w danej branży. A tak nie bywa zawsze.

Z wykształcenia ekonomista — pracuję od kilkunastu lat w specjalistycznym przedsiębiorstwie, wykonującym różne usługi na rzecz handlu, gastronomii i przemysłu spożywczego. Praca — jak w każdej branży — ważna, zawsze pilne zlecenia. Wiele też kłopotów z zaopatrzeniem w potrzebne nam części zamiennne. Wszakże nie to jest zmartwienie. Gorzej, że w ciągu tych kilku lat nastąpiło w owym przedsiębiorstwie kilka reorganizacji. Zławsza w miniołym pięcioleciu kilkakrotnie zmienialiśmy nazwę, zakres i zasięg działania, a także władzę. Wszystko po to, by odciążyć się w którymś roku od zjednoczenia w Warszawie i przejściu do innego zjednoczenia w jednym z miast wojewódzkich, znów znaleźć zwierzchników w... stolicy.

Tylko ten, kto tego rodzaju reorganizacje przeżywa wie,

ile one kosztują, ile nastroczają dodatkowych kłopotów, jak utrudniają pracę, choćby przez narastanie problemów organizacyjnych. O innych kosztach nie będę pisał, bo łatwo je wydedukować. Wiem, że nie tylko nasza branża przeżywa podobne perturbacje. Podobnie było np. w spółdzielczości pracy. A każda kolejna reorganizacja — choć ma wnieść coś nowego — pozwala domniemywać, iż poprzednią przeprowadzono bez przemyślenia i coś „nie wyszło”, skoro znów się zmienia struktura przedsiębiorstwa. Trudno wówczas mówić o lubieniu pracy, choćby sama w sobie była najprzyjemniejsza i dobrze płatna. A pisząc do redakcji o tym wszystkim nie jestem — tak bardzo — pewien, czy znów za parę miesięcy (ostatnia zmiana była w II półroczu br.) ktoś nie przewróci nam wszystkiego do góry nogami i nie każe znów czegoś zmieniać. Zmieniamy — jeśli to niezbędne. Ale na lepsze.

KRZYSZTOF PALICKI
Poznań

Wszystkim czytelnikom, którzy przesłali do nas swoje wypowiedzi na hasło „Polubić pracę” — serdecznie dziękujemy. Prosimy o dalsze. Wszelkie uwagi wykorzystamy w kolejnych publikacjach.

Nagi w samochodzie?

Korespondencja z Hanoweru

Hanower. Ponad półmilionowa stolica Dolnej Saksonii, siedziba słynnych targów przemysłowych znającego port nad Kanalem Śródlądowym, gród o wielowiekowych tradycjach. Spędziłam tutaj przed z górą owoma laty kilkanaście dni i oto teraz, znów nadarzyła się okazja do ponownego obejrzenia miasta, dokonania malej konfrontacji przeszłości z teraźniejszością.

Wówczas nadburmistrz Hanoweru, Herbert Schmalstieg, zęgnął mnie po rozmowie słowami:

— Zapraszam ponownie za rok, dwa — a nie pozna pan miasta. Każdy dzień niesie coś nowego.

Nie jest dla dziennikarza tajemnicą, iż takim stwierdzeniem kończy się niemal każda rozmowa z ojcem jakiegokolwiek miasta. Czy młody (29-letni) i ambitny gospodarz Hanoweru potrafiłby teraz uzasadnić wypowiedziane wtedy słowa? Czy potwierdził się jego przewidywanie?

Powtórke z Hanoweru rozpoczynam od jego centrum. Usytuowany tutaj dworzec główny — istotnie dla „kilku-godzinnych” turystów — jest doskonałym punktem wyjściowym do przechadzki po mieście. Od frontu złotawy budynek prezentuje się może niezbyt atrakcyjnie, wewnątrz jednak przypomina atmosferę nowoczesnego portu lotniczego. Mimo znacznego natłoku podróżnych — kolejni są tu zwiastami raczej wyjątkowym. Wszelkie kasy biletowe czynne, wiele sklepów i kiosków (w nich m. in. „Trybuna Ludu” i „Perspektywy”), punkty wymiany walut, restauracje i bary, a także — reklamujące się „aktualnościami” — sex kino (akurat serwują film pt. „Schrecklicher Sex” — „Straszliwy sex”; tytuł ten, na równi z moimi możliwościami finansowymi, skutecznie odstrasza).

Sam dworzec także nie oparł się ogólnej fali modernizacji i rozbudowy miasta. Przed jego budynkiem — wielki plac budowy. Ów widok pozostał mi jeszcze w pamięci z poprzedniej bytności, chociaż znikła już większość chodników i parkanów. To końcowa faza „instalowania” hanowerskiego metra, wykańczania podziemnych przejść.

Vis a vis — budowa nowego domu towarowego (napis na drewnianym ogrodzeniu: „Nie ma większego, piękniejszego, bardziej nowoczesnego”), a w jego przedłużeniu, pięciopiętrowy, czarno-biały, ze szkła i aluminium — podobny „Kaufhof”. Kilkanaście metrów dalej, u zbiegu Georg- i Schillerstrasse, firma z Duesseldorfu wznosi 6-piętrowy dom handlowy dla „C and A” (napis na parkanie: „Gdzie moda kosztuje tak tanio jak w „C and A”?). W rejonie znajduje się także nieodległy

Marktkirche, jeden z symboli Hanoweru, kościół gotycki z XIV wieku. Rusztowania, maszyny i ekipy budowlane spotkać również można na pobliskim placu Operowym.

Wedrując ulicami raz po raz napotkam kolorowe plakaty i afisze ze znajomymi swojsko brzmiącymi nazwami: „Slask”, „Wielkopolska”, „Ateneum”. Atmosfera otaczająca Dni Polskie w tym mieście — pełna jest żywotności i autentycznego zainteresowania.

Miał rację nadburmistrz Hanoweru — miasto w szybkim tempie zmienia swe oblicze. Szczególnie zaś nowoczesnie i z rozmachem pomyślane zostało centrum handlowe. Jeżeli jednak nie na każdym kroku zauważyć się daje postęp, to jest to sprawa problemów natury ogólniejszej, nurtujących całą RFN.

Przeglądałam bieżące wydanie popularnego dziennika, tytułującego się niezależnym — „Neue Hannoversche”. Średnia liczba bezrobotnych w Republice Federalnej — czytamy — wynosiła w pierwszych pięciu miesiącach br. 1,111 miliona. Jednocześnie z 22 220 do 921 800(!) wzrosła liczba zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin.

Naprzeciw wznoszonej wspólnie siedziby firmy „C and A” — grupka młodych. Rozdają ulotki, nawołują do mającego się odbyć za kilka dni wiece. Jakiego? — Wyjaśnia rozmowa z 21-letnim Kurtem:

— W styczniu bieżącego roku liczba młodych bezskutecznie poszukujących pracy przewyższała w Hanowerze dwa tysiące. Wśród bezrobotnej młodzieży zdecydowana większość stanowią ci, którzy nie otrzymali odpowiedniego wykształcenia zawodowego. W tym roku liczba miejsc do nauki zawodu zredukowana została w Hanowerze z 5 500 do 4 200. A i tak obecny system fachowego kształcenia pozostawia sporo do życzenia. Żadamy więc jego pełnej i niezwłocznej reformy: bez półśrodków, póki nie jest za późno. O konieczności zdobywania wyższych kwalifikacji mówią sami przedsiębiorcy. Niechże zatem przestaną wrzeszcze tylko mówić. Nas, młodych, nie stać na to, by szukać pracy na ulicy i ratować swój budżet dorywczymi zajęciami.

Nie odpał, w nowoczesnym pasażu handlowym, taki obrazek: siedemdziesięcioletni bodaj mężczyzna, w cylindrze na głowie, białej, przybrudzonej koszuli i ciemnym surducie, obwieszonym najrozmaitszymi medalami — dyryguje orkiestrą „zminiaturyzowaną” do rozmiarów gramofonowej płyty. „Leci” z głosińka dziarski, wesół marsz, starszulek podskakuje z werwą, stroi miny i pozuje do zdjęć. Ożywa bar dziej, gdy na tacy brzeknie drobna moneta. Zgromadzona wokół publika nieźle się bawi. Zmieniając płytę i nastroj — tym razem w rytmie na trzy czwarte — starszy człowiek korzysta z okazji, by ukradkiem, wstydliwie zetrzeć z czoła pot...

Kontrasty. Życie codzienne w Republice Federalnej Niemiec, dostarcza ich niemało. Zapewne, dlatego inżynier H., bezskutecznie poszukujący w Hanowerze mieszkania stosownego do jego (nie nainiższych) możliwości finansowych, określa obecną sytuację w tym kraju dosadnie: „Nagi mężczyzna w luksusowym samochodzie”.

No, powiedzmy — niekompletnie odziany.

ZBYSZEK KRUSZONA

Prof. A. Klafkowski
wiceprzewodniczącym
Komitetu Prawnego ONZ

Profesor dr Alfons Klafkowski, członek delegacji PRL na 30 Sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ został wybrany jednomyślnie wiceprzewodniczącym Komitetu Prawnego Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. (PAP)

STRONA

GŁOS — 25 IX 1975

3

Wykopaliska w Budapeszcie



Na terenie budowy nowego osiedla mieszkaniowego w Budapeszcie trwają prace archeologiczne nad odkrytymi tu ruinami rzymskiego obozu wojskowego i otaczającego go miasta. Na zdjęciu: ruiny łaźni z III wieku naszej ery.

Fot. — CAF

Opera Poznańska dość długo czyniła przygotowania do wystawienia „Legendy Bałtyku” Feliksa Nowowiejskiego. Chciano bowiem godnie uczcić 50 rocznicę jej pierwszej premiery, która odbyła się w 1924 roku na tej samej zresztą scenie. Roczne opóźnienie zostało spowodowane nie zawinioną przez dyrektora Opery koniecznością zmiany repertuarowych planów. W końcu jednak doszło do owej jubileuszowej premiery 13 września i choć jest to pora poprzestając dopiero pełnię sezonu artystycznego, widownia Opery była dość szczerze obsadzona. Dobrze to świadczy o naszej publiczności, iż takim zainteresowaniem darzy rodzimą twórczość. Nowowiejskiego można bowiem uważać za kompozytora poznańskiego z tej racji, że w Poznaniu właśnie spędził najdłuższą i najplodniejszą część swego pracowitego życia.

Obecna premiera jest dziełem z kolei inscenizacją „Legendy Bałtyku” w Polsce, z czego trzy były udziałem Opery Poznańskiej. Za granicą wystawiono ją tylko w Rostoku (NRD) w roku 1959. Nie zawsze jednak oglądano i słuchano jej w identycznej postaci. Kompozytor, póki żył dokończył w niej korekt i wprowadził pewne zmiany w partyturze,

OPERA

Perspektywy „Legendy Bałtyku”

a w czasie okupacji dopisał nawet do trzech istniejących już aktów, czwarty. Ambicją twórcy, wspieraną zresztą przez wielbicieli jego talentu, było bowiem nadanie „Legendzie” rangi opery narodowej. Patrząc dziś na cwo dzieło z perspektywy czasu, zdajemy sobie sprawę, iż zarówno w warstwie muzycznej jak i fabularnej, pierwiastek narodowy jest zbyt wąty, by mógł udźwignąć pokładane w utworze nadzieje.

Realizatorzy aktualnej premiery poznańskiej podeszli zatem do „Legendy” bez zbędnej nabożności. Przede wszystkim dokonali radykalnych cięć skracających czas trwania opery o blisko półtorej godziny a pozostawione tworzywo sprowadzili do trzech aktów. Zabieg ten z całą pewnością zlikwidował wiele dłużyzn dzieła i ożywił nieco tempo rozwoju akcji statycznego lib-

retta. Z drugiej zaś strony, zacieśnione tym sposobem wymiary przedstawienia kolidują z dominującą w muzyce monumentalnością, nie mieszczącą się nie jako w zakreślonych jej nowych granicach.

Oryginalna 3,5-godzinna wersja „Legendy Bałtyku” jest niewątpliwie dla współczesnego odbiorcy zbyt rozlewką. Skondensowanie jej jest więc wskazane, co przecież praktykuje się z pożytkiem dla wielu innych dzieł. I wydaje się, iż to, co zaprezentowała nam Opera Poznańska, jest optymalnym rozwiązaniem tego problemu. Znalezione odpowiednio klucza inscenizacyjnego dla przeznaczonej do skrócenia opery napotyka zawsze na tak podstawową trudność, jak ścisły związek muzyki z tekstem słownym. Chcąc skrócić libretto „Legendy”, odrzucając mniej istotne jego wątki i nie mącąc przy tym logiki przebiegu akcji, mu-

smy liczyć się z tym, że w muzycznej warstwie powstanie z tego przypadkowa składanka o trudnej do zaakceptowania „formie”. Nie będzie ona bowiem oparta na kanonach rządzących strukturami dźwiękowymi w ramach stylu, czy stylów, jakimi posłużył się kompozytor. Jeśli natomiast z całości materiału opery skonstruować by, powiedzmy dwugodzinną muzykę o logicznym przebiegu napięć, spójną dramaturgicznie, wtedy niestety nie da się wyobrazić, co stałoby się z librettem...

Pierwszą możliwością zastosowania realizatorzy omawianej premiery i było to — powtarzam — najlepsze wyjście w obecnym stanie rzeczy. Druga wydaje mi się jednak bardziej interesująca i dająca większe szanse przetrwania dzieła, bądź co bądź muzycznego. Tylko, że wtedy trzeba by — co już wcześniej postulował Wiesław Kiser — rzeczywiście napisać nowe, oczywiście oparte na dotychczasowej fabule i pozba-

wione owych pseudorealistycznych tendencji libretto. Taki trud na leżało by podjąć nie tylko ze względu na pamięć o dawnych zasługach kompozytora, lecz także mając na uwadze realną wartość jego muzyki, posiadającej na długo jeszcze wystarczającą siłę przyciągania.

Na razie Opera Poznańska dołoży wszelkich starań, by godnie uczcić 50-lecie „Legendy Bałtyku”, obsadzając potrójnie, a w jednym wypadku poczwórnie wszystkie role przez czołowych solistów. Podczas pierwszego spektaklu premierowego 13 września wystąpili: Józef Kolesiński (Domon), Andrzej Kizewetter (Mestwin), Barbara Zagórzanka (Bogna), Zofia Baranowicz (Swatawa), Władysław Wdowicki (Tomir) i Albin Fechner (Kuno). Baletową wersję postaci Domana odtworzył Stanisław Wojt.

ANDRZEJ SATURNA

„Legenda Bałtyku” — opera w 3 aktach. Muzyka: Feliks Nowowiejski; libretto: Krystyna Chudowska wg K. Jeżewskiej i W. Szalay-Groele; kierownictwo muzyczne: Mieczysław Dondajewski; reżyseria: Sławomir Żerdzicki; scenografia: Władysław Wigóra; choreografia: Barbara Kasprzowicz; przygotowanie chóru: Henryk Górski i Jolanta Doda-Komorowska; Premiera: 13 i 14 września 1975 r.

K. „Kocham, macie mnie. Nie strzelajcie, pójdę z wami” — takie by-

Dokończenie ze str. 3

TOMASZ JEZIORAŃSKI

HUMOR I SATYRA



Udało się ją ująć dopiero obecnie, po akcji niespotykanych rozmiarów, w czasie któ-

HANNA HARTWIG

Projektowała monetę artystka rzeźbiarka Anna Jar-nuszkiewicz. (PAP)

„Heloiza”, której siła nad
ładem słabnie, posuwa się obec-
nie w kierunku północnym tzw.
„szlakiem zniszczenia” — któ-
ry kilkakrotnie był już po-
przednio nawiedzany przez
tego rodzaju klęskę żywioło-
wą. (PAP)

Sprawa F. Claustre

Władze francuskie zamie-
rzają rzucić z samolotu, bąd-
dowieźć w rejon zamieszka-
ny przez plemię Tubu, żadaną s-
mę oraz lekarstwa, stacje na-
dawczo-odbiorcze i samochody.

w wyścigach o II Memoriał J. Mielocha

Piłka nożna

Największe zainteresowanie wzbudził mecz we Wrocławiu, gdzie zespół Śląska, pretendujący do czołowej lokaty w tabeli, podejmował lidera — Stal Mielec. Drużyna Grzegorza Łaty raz jeszcze potwierdziła swe wysokie umiejętności i doirzałość taktyczną, zwyciężając na gorącym terenie 1:0.

I LIGA

Górnik — Zagłębie	4:1
LKS — Legia	2:4
ROW — Pogoń	2:0
Stal Rz. — Polonia	2:2
Szombierki — Wisła	0:0
Śląsk — Stal M.	0:1
GKS — Widzew	1:0
1. Stal Mielec	8 12:4 17:7
2. ROW Rybnik	8 10:6 9:7
3. GKS Tychy	8 10:6 8:6
4. Wisła	8 10:6 7:5
5. Ruch	7 9:5 13:7
6. Legia	8 9:7 16:16
7. Polonia	8 8:8 11:10
8. Śląsk	8 8:8 8:7
9. Pogoń	8 8:8 12:13
10. Lech	7 7:7 14:15
11. Górnik	8 7:9 11:12
12. LKS	8 6:10 11:14
13. Szombierki	8 6:10 7:10
14. Stal Rzeszów	8 6:10 6:10
15. Widzew	8 6:10 5:9
16. Zagłębie	8 4:12 6:13

(St. S.)

Warto zaznaczyć, że wszyscy sędziowie przejdą sprawdzian fizyczny, który wykaże ich przydatność do prowadzenia ligowych spotkań. (wł)

W Polsce jedynie Motoklub Unia Poznań specjalizuje się w wyścigach trawiastych. Dla tego też tylko reprezentanci tego klubu będą reprezentować nasz kraj w II Międzynarod.



Na zdjęciu: trójka ubiegłorocznych triumfatorów zawodów o Memorial Jerzego Mielocha. Od lewej stoją: zdobywca II miejsca Dieter Griep z NRD i dwójka zawodników Unii – zwycięzca Jan Kwiatkowski oraz Wiktor Firliński. Fot. – K. Przychodźka

wych Wyścigach Motocyklowych o Memoriał im. Jerzego Mielocha. Czesław Molik, Włodek Firlik, Jan Kwiatkowski, Szymon Miekus, Marian Sobczak, Franciszek Kulas i Andrzej Nalepka z pewnością zrobią wszystko, by zaprezentować się jak najlepiej.

Zwycięstwa Szozdy i Kowalskiego w Bułgarii

Kolarze uczestniczący w wyścigu dookoła Bulgarii rozegrali środę 7 etap, który składał się z dwóch części. Zwycięzcą pierwszego 140 km na trasie ze Sreznego Brzegu do Sliwen zostł Stanisław Szozda. Po południu była się druga część Sliwen - Kozlewny (90 km), której triumfatorrem zostł Janusz Kowalski.

W klasyfikacji po 7 etapach liderem wyścigu jest nadal Janusz Kowalski, wypierdzając o 50 sek. Gustafniukowa (ZSRR) o 1,08 min. Barcica o 2,10 min. Szozde. (PA)

Międzynarodowy turniej siatkarek

Jutro rozpocznie się w Poznaniu 3-dniowy międzynarodowy turniej siatkiarek. Startują w nim zespoły: Hisar (Bulgaria), Dynama (ZSRR), Czarni (Czechosłowacja), Cottbus (NRD), AZS Głogów, Gwardia Wrocław, Legia Warszawa, Polonia Warszawa, Polonia Poznań (wszystkie drużyny II-ligowe) oraz Energetyk Piekoszów i Przemysław Poznań (drużyny klasy międzywojewódzkiej). Spotkania będą rozgrywane w trzech setach w hali Energetyka, ul. Świerczewskiego 15. Początek meczów: piątek godz. 15.45, sobota godz. 16 i niedziela – godz. 10. Organizatorami turnieju są MKKS Przemysław i Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Poznańska i Sekcja Piłki Siatkowej WFS. (ad)

dalekopisem

Piłkarska reprezentacja ZS
zdobyła prawo gry w olimpijskim
turnieju w Montrealu. W środę
radzieccy piłkarze wygrali elimi-
nacyjne spotkanie z Norwegią
(0:0).

„Totek” płaci

W zakładach Toto-Lotka z dnia 21 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 3 rozw. z 6
— wygr. po 398.558 zł, 3 rozw.
5 traf. prem. — wygr. po 398.
zł, 153 rozw. z 5 traf. zwykł.
wygr. po ok. 10.000 zł, 6.553 rozw.
z 4 traf. — wygr. po 304 zł i 122
rozw. z 3 traf. — wygr. po 16

Losowanie II: 1 rozw. z 6
wygr. 1.000.000 zł, 5 rozw. z 5
prem. — wygr. po 310.877 zł,
rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr.
ok. 7.000 zł, 10.345 rozw. z 4
— wygr. po 171 zł i 157.249
z 3 traf. — wygr. po 11 zł.

W WOLNĄ SOBOTĘ SKLEPY „SPOŁEM“ CZYNNE

W dniu 27 IX 1975 otwarte będą wszystkie sklepy przemysłowe w godz. 10—16

5309-K1

USŁUGI W WOLNĄ SOBOTĘ - 27 WRZEŚNIA BR.

- **POGOTOWIE RTV**
 - ZURIT, ul. Kramarska 18 od 10—18
 - Spółdzielnia „TELETECHNIKA”, ul. Paderewskiego 8 od 10—16
- **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
 - P. P. POLMOZBYT, ul. Tatrzańska 1/5 od 9—17
- **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
 - Spółdzielnia FOTOS, pl. Wolności 9 od 15—19
- **POGOTOWIE SZKOLARSKIE**
 - Spółdzielnia CZYSTOŚĆ, pl. Waryńskiego 8 od 9—13
- **USŁUGI POGRZEBOWE**
 - Spółdzielnia UNIVERSUM, ul. Mielżyńskiego 23 od 10—18
- **USŁUGI FRYZJERSKIE**
 - Spółdzielnia Fryzjersko - Kosmetyczna, al. Marcin-kowskiego 14, Szkolna 11, 27 Grudnia 12, pl. Wiel-kopolski 8, Błękitna 1/7, Dąbrowskiego 102, Dą-browskiego 25, Kraszewskiego 8, Grunwaldzka 13, Rycka 35, Głogowska 48, Głogowska 96, Dzier-żyńskiego 107, Dzierżyńskiego 175, Os. Jagiellońskie pawilon.
 - ZAKŁADY CZYNNE od 7—22
 - prywatne zakłady fryzjerskie (wszystkie) czynne od 8—18
- **W DNIU 28 WRZEŚNIA BR. (niedziela)**
 - czynne będą jak w każdą niedzielę dyżurne stacje obsługi sa-mochodów, punkty Spółdzielni Pracy FOTOS, Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej, Spółdzielni UNIVERSUM (pogrze-bowe) oraz pogotowia RTV ZURIT. 5349-K1

Wózki dziecięce poleca za kład ślusarski. Konin, Da browskiego 2. 1403-K2

Praca • Nauka

Malarzy i uczniów przyji-mię. Łysek, Roosevelt 10 m. 3. 25521g

Przyjmę kierownictwo prywatnej budowy. Ofer-ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23004g.

Uczennice przyjmie Pra-cownia Modniarska, Urszu-la Mizerna Opalenica, Farna 1. 1192p

Wpisy na zaoczne (kore-spondencyjne) kursy kre-sień budowlanych, instalacyjnych, maszynowych, oraz kalkulacji i koszty sowania inwestycji przy-jmuję, szczegółowych pi-semnych informacji udzie-la — „Wiedza”. 31-139 Kraków, ul. Spasowskie-go 8. 2104-K2

Samochody

Silnik Skody 1102, po ka-pitałnym remoncie, części sprzedam. Poznań, ul. Skwierzyńska 39 Mierzna, niedziela. 1193p

Lokale

Małżeństwo z dzieckiem (członkowie SM) poszuku-je pustego pokoju z u-żywalnością kuchni. Tel. 673-487. 23537g

Dla spokojnej studentki 1 roku medycyny poszu-kuje pokoju jednoosobo-wego (ewent. dwuosob.) najchętniej w nowym bu-downictwie. Poznań, Os. Jagiellońskie 17 m. 28, tel. 703-64. 25120g

Kupię mieszkanie włas-nościowe M-5, M-5, naj-chętniej Winogrody. Ofer-ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24806g.

Kulturalny, niepalący z 15-letnim synem poszuku-je pokoju z wygodami. Oferty opisać warunków „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23038g.

Swinoujście — mieszkanie spółdzielcze M-4 (3 poko-je) zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Bar-bara Kapala, Marchlew-skiego 47, 62-041 Puszczy-kowo 3. 23462g

Pokój z kuchnią nowe bu-downictwo kwaterunko-we 41 m² centrum II ptr. (windy) zamienię na 2 lub 3 pokoje nowe budownic-two do III ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23136g.

Swarzędz zamienię pokój z kuchnią na podobne względnie jeden pokój w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23229g.

Radom śródmieście samo-dzielne mieszkanie z wy-godami zamienię na mie-szkanie Poznaniu. Oferty telefon, Poznań, 331-950 lub „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23191g.

Pani pracująca i ucząca się pilnie poszukuje poko-ju jednoosobowego zaraz, dzielnica Jeżyce lub Grun-wald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23215g.

Katowice! Mieszkanie dwupokojowe komforto-we, kwaterunkowe (tele-fon), zamienię na podob-ne w Poznaniu. Listy: Biu-ro Ogłoszeń, Katowice, dla „7615”. 2165-K2

Kupię natychmiast w Po-znaniu typu M-1, M-2, M-3 również stare budow-nictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23220g.

M-4, 47 m² parter Os. Kra-ju Rad zamienię na po-dobne do III ptr. na Wi-nogradach lub Jeżycach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23219g.

Młody pan poszukuje sa-modzielnego pokoju jedno lub dwuosobowego naj-chętniej w willi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23227g.

† Dnia 23 września 1975 r. zmarł w Bogu po długich cierpieniach, nasz ukochany i drogi mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

JÓZEF FURMAŃCZAK

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

25553g

† Dnia 24 września 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy 72 lata, moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza ma-musia, teściowa, siostra i babcia, sp.

BRONISŁAWA ZWOLSKA

z domu NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

25627g

UWAGA - MIESZKAŃCY WINOGRAD I OKOLIC!

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ŻE W NOWO OTWARTEJ PRZYCHODNI LEKARSKO - SPECJALISTYCZNEJ NA WINOGRADACH

OSIEDLE PRZYJAŹNI — PAWILON 141 B/WYŁOM

CZYNNY JEST GABINET STOMATOLOGICZNY,

w którym wykonujemy wszelkie zabiegi związane z usuwaniem i leczeniem zębów oraz protezowaniem jamy ustnej.

GABINET CZYNNY JEST CODZIENNIE W GODZINACH 8 — 20 W SOBOTY OD GODZINY 8 — 18

O R A Z

GABINET CHORÓB KOBIECYCH

CZYNNY W PONIEDZIAŁKI, WTORKI, CZWARTKI I PIĄTKI W GODZINACH OD 14 — 20.

5003-K1

Kupno • Sprzedaż

Zegar wiszący starodaw-ny oraz stojący kupię. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22689g.

Sprzedam antyczne krze-siła, biurko, poroże tele-fonu. Adres wskaże „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 23745g.

Szablę polską, przedwo-jenną, lancę ułanśką, sio-dło wojskowe, strzemiona, munsztuki, starą broń wszelką, szablę, szpady, pałasze kupię. Dokładne oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 24264g.

Sprzedam balans, sztancę nożną i kompresor. Poznań, Os. Oświecenia 97 m. 13. 23303g

Sprzedam ciągarkę Zetor 25 A z częściami zamiennymi w bardzo dobrym stanie. Wacław Kosmecki Zieliniec koło Wrześni. 1191p

Sprzedam maszynę do pi-sania walizkową Erica — 7.000.— zł. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 25526g.

Sprzedam piec c.o. ES-KA 1,6 m². Nowakowski 34. 23235g

Sprzedam tanio szafę do odzieży w dobrym stanie, telefon 708-79. 24432g

Sprzedam okazjnie mini kalkulator 12-działaniowy prod. RFN z gwarancją, zasilaczem sieciowym. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24786g.

Sprzedam piec c.o. ES-KA 1,6 m². Nowakowski 34. 23235g

Dnia 21. 9. 75 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, syn, brat, zięć, przeżywszy lat 29

WOJCIECH MAŁECKI

funkcjonariusz MO

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. 9 br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim żalu

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 166 m. 18. 96-B

Dnia 21 września 1975 r. zmarł

FELIKS FIGELAK

nasz były długoletni, sumienny i oddany pracownik

Rada Zakładowa — Dyrekcja — OOP i pracownicy Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu 1056-K3

Dnia 23 września 1975 r. zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73

IRENA MARCINIAK

z BOGUICKICH

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

25648g

† Dnia 23 września 1975 r. zasnęła w Panu, nasza kochana matka, babcia, prababcia i ciocia, żyła lat 90, sp.

MICHALINA WRZESZCZ

z domu MOCNIEJSZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

25554g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1975 roku, zmarła po długiej chorobie nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

IRENA KOŁODZIEJCZAK

z domu BARTZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 września br. o go-dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pełna smutku

rodzina

25556g

† Dnia 22 września 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, jedyna mama, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 84

STANISŁAWA HUCHWAJDA

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

25626g

Ul. Żurawia 13. 25648g

Ul. Obrzańska 4 m. 1. 25626g

P. P. POLMOZBYT

W POZNANIU, UL. GORYSIAWA 9

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż n/w samochodów:

- 1) DACIA 1300, nr silnika 088016, stan licznika 20.759, rok prod. 1974, cena wywoławcza 136.000,—
- 2) DACIA 1300, nr silnika 104702, stan licznika 9.881, rok prod. 1975, cena wywoławcza 148.920,—
- 3) FIAT 125p/1300, nr silnika 89673, stan licznika 24.671, rok prod. 1973, cena wywoławcza 125.775,—
- 4) FIAT 126p, bez nr., stan licznika 437, rok prod. 1975, cena wywoławcza 66.037,—
- 5) FIAT 126p, nr silnika 4273604, stan licznika 25.133, rok prod. 1974, cena wywoławcza 53.751,—

Przetarg odbędzie się dnia 11 października 1975 r. o godz. 9 w siedzibie naszego przedsiębiorstwa. Samochody można oglądać na terenie naszego przedsiębiorstwa w dniu 4. 10. 75 od godz. 9 do 12. O kupno w drodze licytacji mogą ubiegać się osoby prywatne które wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rękojmi na nasze konto bankowe 1221-6-4094 NBP IV O/M w Poznaniu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niesprzedania w/w samochodów w I prze-targu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10. Ceny na wspomniane samochody będą obniżone poz. 1 do 3 o 30 proc. pozycja 4 i 5 o 20 proc.

Wadium wpłacone z I przetargu zachowują wartość na II przetarg.

PP Polmozbyt nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedawanych samochodów.

5346-K1

KOMENDA

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

nr 08-22 w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 154 a

nr telefonu 675-385, kod 60-309

p r z y

Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Ładowo i Wodno-Inżynieryjnego „Hydrobudowa - 7” w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY

do Dwuletniego Stacjonarnego, Produkcyjnego i Wojskowego Hufca Pracy

W ramach programowych zajęć hufca, junacy uczęszczać będą na kursy w następujących zawodach:

kwalfikowany robotnik budowlany, monter rur beto-nowych i kamionkowych, mechanik samochodowy, ślu-sarz remontowy.

Wynagrodzenie za pracę w ciągu pierwszego roku pracy wy-nosić będzie 6,50 zł. na godz. a w następnym roku 7,50 zł. na godzinę.

Wynagrodzenie junaków pracujących w systemie akordo-wym może być wyższe.

Junakiem może zostać każdy młody, zdrowy człowiek, który ukończył 18 rok życia a nie przekroczył 24 lat.

Zgłoszenia o przyjęcie do OHP należy kierować do Komen-dy Ochotniczego Hufca Pracy nr 08-22 w Poznaniu, ul. Grun-waldzka 154 a.

Bliższych informacji i skierowań udzielają rejonowe Zarzą-dy ZMS i ZSMW oraz Wojewódzka Komenda OHP w Pozna-niu plac Wolności 18. 4959-K1

Nieruchomości

Pilnie sprzedam gospodar-stwo 8 ha, ziemia pszenno-buraczana drenowana, kwadrat przy budynku no-wym mieszkalnym, gospo-darczym, piętrowym. Względnie oddzielnie bu-dynki nadają się na miesz-kania lub warsztaty. Po-łożenie bardzo dobre. Lu-cyna Pindraszak, Żydowo poczta Borzykowo 62-307, woj. poznańskie. 1190p



Nieziemna — pewna i szczęśliwa Poznańska Gra Liczbowa

„KOZIOŁKI”.

Wysokie wygrane, samochód — nagrody!

5374-K1

W dzielnicy — Grunwald — Jeżyce — Górczyn — Debiec i na peryferiach polecam wille do kupna jedno i dwurodzinne z o-grodami, szklarniami po-cenach dostępnych. Zgło-szenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 24862g

Kupię teren nad jeziorem z lasem, ośsoobniony. A-dres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22486g.

Dom jednorodzinny (5 po-koj, kuchnia) budynek gospodarczy, działkę 12 arów w Gnieźnie — sprze-dam. Cena do uzgodnie-nia. Oferty pisemnie Biu-ro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 3878-G. 2186-K2

Sprzedam tanio dwa do-my (mieszkanie wolne) z-dużym ogrodem. Właści-ciel Józef Jurga Podrze-wie koło Pniew, woj. po-znańskie. 22001g

Zguby • Różne

Zakład Energetyczny Poz-nań — Teren ulewiania zgubioną plectatkę inka-senką nr 212 (Zapłacono) Rejon Energetyczny Sza-motuły. Ostrzeżenie przed wykorzystaniem w.w. pie-czątki do celów kasowa-nia należności za energię elektryczną. 5382-K1

Zywołotowe krzewy mor-wowe do nasadzeń jesien-nych — dostarcza Planta-cia Morwy Jedwabniczej 62-100 Wągrowiec, Łakowa 1, tel. 116. 21371g

Anteny telewizyjne insta-luje. Aniola, tel. 599-09. 22153g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia o-chrztu. Szewska 20. 22199g

Naprawa lodówek spre-żarkowych. Łukaszeński. Tel. 740-87. 22641g

WSP „Usługa” poleca usu-wanie okien taśmą a-luminową. Zgłoszenia — Mickiewicza 27 m. 1, tel. 479-81. 22323g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” kod 61-707 Poznań, Libelta 25 poleca swoje usługi w kojarze-niu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 22960g

WRZESIEŃ

25

Czwartek

Aurelii

Ladysława

Słońce: 5.30—17.33

TEATRY

OPERA — g. 19 Występ gościnny Wrocławskiego Teatru Pantomimy.

MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.

POLSKI — g. 19 przedstawienie zamknięte „Wesele”.

NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.

LALKI i AKTORA Scena Marciniek — g. 17 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Niewygodny kochanek” (wł.-frn 18 l.). g. 18, 20.15 „Krotkie wakacje” (wł.-hispz. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 16.30 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.). g. 19.30 „Próba terroru” (USA 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Największe wydarzenie od czasu, gdy człowiek stanął na księżycu” (fr.-wł. 15 l.).

BAŁTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.30 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.).

GONG — g. 10, 12, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.). g. 16, 18 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jug. b.o.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Hubal” (pol. b.o.).

GWIAZDA — g. 10, 13.30, 17 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.). g. 20 „Panna z dziećmi” (czech. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Droga Leizu” (fr. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Dzielný wojak Rossolino” (jug. b.o.). g. 18, 20.15 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 18, 20 „Cieczka przez pustynię” (fr. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Słonecznik” (wł. b.o.). g. 19.30 „Znikający punkt” (USA 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Mściciel” (USA 18 l.).

SCALA — g. 16, 18, 20 „General śpi na stojąco” (wł. 15 l.).

TECZA — g. 17 „Winnetou i Apanaczi” (jug. b.o.). g. 19 „Nie unikniesz przeznaczenia” (fr. 15 l.).

WARTA — g. 10, 16, 18 „Zezłazł znad Dunaju” (węg. b.o.). g. 12, 14, 20 „Smak zemsty” (hispz.-wł. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 18 „Heiti — wyspa przeklęta” (USA 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sugarland Express” (USA 15 l.).

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Echa dawnych minionych dni” (jug. b.o.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Wypokalska Pompei”.

ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—18.

DYZURY

SZPITAL: interna, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod stacją Położn.-Ginekologiczną, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszkowski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedzielę i święta w godz. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatryczny, psycholog, Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 13, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Szewc Kopytko i Kaczor Kwak” — słuch.; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Szaleństwo Almayera” ode. 7 pow.; 10.40 Jazz na skrzypcach; 11.12 Muzyka polska; 11.30 Studio jazzowe PR; 11.30 Szczerca na muzycznej antenie; 12.25 Szczerca na muzycznej antenie; 13 Państwo w Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 13.15 Dom i my; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Utwory kompozytorów polskich; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowieki srodowisko” — Rola organizacji społecznych w ochronie środowiska — gawęda; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Koncert na temat; 15.10 Tańce kompozytorów polskich; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Studio jazzowe PR; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 18.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Aktualne problemy rozwoju oświaty — aud. z udz. wicemin-

Na Winogradach

Szkoły włączone w życie osiedli

Nie tylko mieszkać w nowych blokach, ale również wypoczywać i ciekawie spędzać wolny czas chcieliby mieszkańcy Winograd. Zdają sobie z tego sprawę władze Poznańskiego Spółdzielni Mieszkaniowej i dlatego wiele starań przykładała do organizowania odpowiedniego zaplecza: po mieszczeniach klubowych, sal sportów, boisk sportowych, lodowisk. Na razie jednak nie ma tych obiektów zbyt wiele. Dlatego też postanowiono w sportowe i kulturalne życie osiedli włączyć szkoły podstawowe. Jest ich tutaj pięć (29, 30, 65, 66, 38). Każda dysponuje salami i pomieszczeniami, które po zajęciach lekcyjnych są wolne. Zawarto więc porozumienia z dyrekcjami tych placówek i dzięki temu dorośli mieszkańcy Winograd korzystają z boisk sportowych, przyszkolonych lodowisk, sprzętu sportowego „a do zajęciach z tańcem, przyszkolonych itp. W szkołach też odbywać się będą różne kursy organizowane przez spółdzielnię, spotkania z mieszkańcami, okolicznościowe imprezy.

Tyle — szkoły. W zamian za to Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zobowiązała się do partycypowania w kosztach remontu używanych obiektów, do założenia oświetlenia na boiskach. Naprawiać też będzie bieżące usterki, a na zakup sprzętu spółdzielnia przekazuje każdej szkole odpowiednią kwotę.

Co przewidziano w programach działalności kulturalno-oświatowej i sportowej dla mieszkańców osiedli? Zorganizowane zostaną m. in. klub filmowy dla dzieci i młodzieży, studium teatralne. Spółdzielnia pomoże też w finansowaniu spotkań z przedstawicielami środowisk twórczych, w organizowaniu pogadanek dla rodziców. Pomyślano też o wakacjach dla dzieci z osiedla. Będą więc wspólne zimowiska, obozy letnie, akcja „Lato w mieście” organizowana na placach zabaw i w ogródkach jordanowskich. By zaś wszystkie te poczynania znalazły właściwych opiekunów, PSM zatrudni instruktorów do prowadzenia imprez kulturalnych i sportowych.

Poza tym starsze dzieci z winogradzkich szkół obejmują patronaty nad poszczególnymi fragmentami osiedli. Dbać będą o porządek zieleni, o piękno i ład swojego otoczenia.

Cenna to inicjatywa PSM. Będą zyski z takiego porozumienia odnosić nie tylko szkoły i spółdzielnia, ale wszyscy mieszkańcy Winograd. (len)

INFORMUJEMY

● Dzisiaj o godz. 18 w Klubie MPiK przy ul. Ratajczaka 39, odbędzie się prelekcja red. D. Fikusa („Polityka”) „Indie Indry Gandhi”.

● Pałac Kultury w Poznaniu zaprasza młodzież w wieku lat 12—17 do udziału w orkiestrze dzieci i młodzieży grupy baletowej. Informacje i zapisy: Pałac Kultury pok. 51 w godz. 8—20, lub telefonicznie 650-41.

● Dom Kultury Drukarza organizuje kursy kroju i szycia, dziewiarstwa ręcznego oraz brzoła sportowego. Przyjmuje się również zapisy do zespołu małych form teatralnych oraz teatru dziecięcego. Zgłoszenia przy ul. Inżynierskiej 10 w godz. 9—17 lub telefonicznie 505-21.

Sygnaly czytelników

● Od kilku miesięcy Urząd Pocztowy nr 34 przy ul. Chłopskiej składowe otwierany jest dopiero o godzinie 11. Po otwarciu tworzą się długie kolejki i trwają przez cały czas urzędowania. Urząd otwarty jest stanowczo za krótko — stwierdzają klienci.

● Uważam — pisze Czytelniczka — że kwiaty wazonowe na Rondzie Kopernika i przed Pałacem Kultury na ul. Czerwonej Armii są za rzadko podlewane. Przy obecnej temperaturze kwiaty szybko usychają.

● Kilkakrotnie interweniowałem w sprawie zaniedbanego studnia na posesji przy ul. Mecharskiej 3 w Gruszcynie koło Swarzędza. Po interwencjach zrobiono tyle, że nie wpadają do niej ropuchy — po prostu obetonowano studnię. Jednakże nikt w dalszym ciągu nie chce zająć się oczyszczeniem studni, której woda nie nadaje się do picia. Trzeba, by sprawa zajęła się Stacja San-Epid.

● W sklepie PSS przy ul. Grunwaldzkiej naróżnik Bułgarskiej personel sklepu nie odbiera butelek po śmieci — sygnalizuje Czytelnik.

W Kaliskim Centrum Doskonalenia

Dyrektorzy szkół podnoszą swoje kwalifikacje

W Kaliskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli Instytutu Kształcenia Nauczycieli zakończono przygotowania do nowego roku szkolnego. Będą tu doskonalić swoją wiedzę dyrektorzy różnych typów szkół. Centrum jest nową placówką oświatową powołaną w ubiegłym roku szkolnym.

Zgodnie z założeniami reformy oświatowej doskonaląc swoje umiejętności muszą, na równi z nauczycielami, dyrektorzy szkół. Aby podjąć nowym zadaniom przyszłej dyktacji dyrektorzy muszą nie tylko być doskonałymi dydaktykami, ale i sprawnymi organizatorami życia szkolnego. Na dobrą sprawę dyrektor przyszłościowej szkoły winien więc ukończyć podyplomowe studium doktoranckie w zakresie swojej specjalności (np. z matematyki, fizyki, historii) i uzupełnić wiadomości z form zarządzania oświatą, nie mówiąc o obowiązku uczestniczenia w zajęciach Nauczycielskiego Uniwersytetu Radiowo-Telewizyjnego na równi z kadrami nauczycielskimi.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania wspólnie z Instytutem Kształcenia Nauczycieli powołało w kraju dwa Centra Doskonalenia Nauczycieli prowadzące studia podyplomowe Organizacji Zarządzania Oświatą. Placówki takie znajdują się w Sulejówku koło Warszawy i w Kaliszu. Centrum kaliskie ma większy zakres specjalizacji. Uruchomiono w nim pięć rodzajów podyplomowych studiów organizacyjnych, zawodowych, wojewódzkich kadry oświatowych, wizytatorów szkolnych i rezerw kadrowych.

Studium podyplomowe trwa trzy semestry, doktorantów obowiązują pisanie prac kontrolnych i pracy dyplomowej. Zajęcia są stacjonarne, trwają dwa tygodnie w każdym se-

W Kaliskim Centrum Doskonalenia

Budowlani wyprzedzają czas

Kiedy w 1972 roku rozpoczęły się pierwsze roboty ziemne przy budowie Szpitala Kolejowego w Puszczykowie, cykl realizacji dla tego typu obiektów przewidywał 57 miesięcy. Tak więc ta oczekiwana przez kolejarzy i mieszkańców rejonu Puszczykowska budowa, miała się zakończyć pod koniec I kwartału 1977 roku. Cykl stosunkowo długi, ale też roboty przy budowie obiektu szpitalnego są bardzo pracochłonne, zwłaszcza w końcowej fazie, kiedy trzeba instalować wiele skom-

W Kaliskim Centrum Doskonalenia

Powstaje Szpital Kolejowy

W najbliższym czasie otwarta zostanie stała wystawa pomocy naukowych pod nazwą „Prezentuje swoją szkołę w Centrum Kształcenia Nauczycieli”. Ekspozycja na tę wystawę dostarczą będą dyrektorzy szkół zawodowych, obecnie przebywający na zajęciach, spośród najlepszych prac maturalnych ze swoich szkół. Wystawa ma być giełdą pomysłów.

B. G.

W Kaliskim Centrum Doskonalenia

27 WRZEŚNIA — WOLNA SOBOTA

W CELU UŁATWIENIA SPOŁECZEŃSTWU WŁAŚCIWEGO ZAOPATRZENIA W ART. SPOŻYWCZE I PRZEMYSŁOWE POZNAŃSKI HANDEL PRACOWAĆ BĘDZIE:

● W PIĄTEK, DNIA 26 WRZEŚNIA — w przedłużonym czasie pracy do godz. 20 we wszystkich sklepach spożywczych i przemysłowych,

— sklepy spożywcze: w tym mięsne, rybne, warzywno-owocarskie, drobiarskie, garmażeryjne, delikatesowe i winno-cukiernicze czynne będą od godz. 7.00—13.00.

— sklepy spirytusowe czynne będą od godz. 10.00—13.00,

— sklep delikatesowy przy ul. Dąbrowskiego 3 od godz. 13.00—19.00,

— Powszechny Dom Towarowy, DH „Centrum” i SDH „Alfa” czynne będą od godz. 9.00—16.00.

— czynne będą tylko dyżurne sklepy prowadzące sprzedaż mleka i pieczywa w godz. od 7.00—9.00 — sklep delikatesowy przy ul. Dzierżyńskiego 148 od godz. 9.00—15.00. 5365-K1

● W NIEDZIELĘ, DNIA 28 WRZEŚNIA